№ 12. Piątek 16. Stycznia 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Torki* obwodu przemyskiego, celem zaprowadzenia u siebie regularnej nauki szkolnej, zobowiązała się na wieczne czasy: Istniejący budynek szkolny wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela odpowiednio zaopatrzyć, i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać porządki szkolne, załatwiać ochędóstwo przy szkole, dodawać wedle potrzeby drzewa na opał szkoły i mieszkania nauczyciela, płacić każdoczesnemu nauczycielowi 70 zł. w. a. rocznie, i przydawać $8^2/_3$ meców żyta.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o rozszerzenie nauki między ludem, podaje c. k. Namiestnictwo galicyjskie z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej mocą najwyższego dyplomu wynieść Wilhelma Richtera, kapitana komendy materyału artyleryi nr. 16, do stanu szlachty Cesarstwa austryackiego z przydomkiem „Edler.“

Ministerstwo sprawiedliwości mianowało adjunkta powiatowego w Białej, Hieronima Ciechanowskiego, zastępcą prokuratora państwa przy sądzie obwodowym w Tarnowie.

Prawo z dnia 27. grudnia 1862 roku, ważne dla całego kraju względem zawarcia umowy z bankiem narodowym.

Odwołując się do postanowienia mojego z dnia 17 i 19. grudnia 1861 r obudwom izbom rady państwa zakomunikowanego, widzę się spowodowanym, za zgodą z niemi, a o ile to właściwe strony dotycze, na zasadzie § 13. ustawy zasadniczej do postanowienia, co następuje:

Art. I. Minister skarbu upoważniony zostaje do zawarcia w imieniu państwa z bankiem narodowym tu załączonej umowy względem przedłużenia jego przywileju, nowych statutów i nowego regulaminu bankowego, a w końcu względem uregulowania stosunku długu państwa do banku.

Art. II. Jeżeli umowa ta zawarta zostanie, to od dnia obwieszczenia zatwierdzenia jej przeze mnie, nowe statuta i nowy regulamin mają wejść w życie, z zastrzeżeniem wyjątków, które w umowie wyraźnie wymienione zostały.

Wiedeń, 27. grudnia 1862 r.

Franciszek Józef, r. w.

Arcyksiąże Rainer r. w. *Plener* r. w.

Z najwyższego rozkazu:
Baron Ransonnet r. w.

Ugoda
między administracyą państwa a bankiem.

§. 1. Zdziałane będzie uregulowanie stosunku długu państwa do banku, odnośnie do następujących pozycyj, w księgach banku pod dniem 29. listopada 1862 r. zamieszczonych, a mianowicie:

a) Pozostała reszta z stałego długu państwa z wymiany waluty wiedeńskiej w sumie	36,914.954 zł. 94 c.
b) Reszta długu przez dobra państwa pokrytego	87,053.779 zł. 30 c.
c) Zaliczka na pożyczkę najwyższem rozporządzeniem z dnia 29. kwietnia 1859 r. zarządzona	77,800.000 zł. — c.
d) Zaliczka w srebrze na pożyczkę 3 milionów funtów szterlingów w roku 1859 w Londynie emitowaną	20,000.000 zł. — c.
W ogóle	221,768.731 zł. 24 c.

§. 2. Od reszty długu pochodzącego z ściągnienia z obiegu waluty wiedeńskiej (§. 1. a) opłacony będzie bankowi procent od dnia zatwierdzenia niniejszej umowy po 2 od sta rocznie, kapitał zaś ten spłacony będzie w czterech równych ratach rocznych, a mianowicie pierwsza rata z końcem grudnia 1863 roku, ostatnia zaś z końcem grudnia 1866 roku.

Wolno będzie administracyi skarbu robić nawet przed powyższemi terminami upłaty częściowe, w którym to razie procent stosowny odpadnie od chwili uiszczonej częściowej upłaty.

§. 4. Dwadzieścia milionów zł. austryackich zaliczone przez bank w monecie srebrnej bez procentu, (§. 1. d) spłaci administracya skarbu w legalnej monecie srebrnej, lub w wekslach na place zagraniczne w złocie lub srebsze płatnych, na wartość srebra obliczonych w ten sposób, iż jedna połowa do końca grudnia 1865, druga zaś połowa do końca grudnia 1866 roku spłacona zostanie.

W miarę spłat powyższych stosowna ilość obligacyj pożyczki 3 milionów funtów szterlingów jako wolna od zastawu, administracyi skarbu wydana być ma.

Że zaś bank powyższe 20 milionów zaliczył w srebrnej brzęczącej monecie, przeto skarb państwa wynagrodzi bankowi 1 od sta tytułem kosztów mennicznych, od tych sum, które w monecie srebrnej konwencyjnej, w wekslach lub sztabach srebra spłacone będą. (D. c. n.)

Część nieurzędowa.

III.

Lwów, 15. stycznia. Gmina na zasadzie prawa z dnia 5. marca 1862 roku i projektu rządowego autonomicznie zorganizowana, ma nader rozległe pole działania i znaczne bardzo atrybucye. Rozrządza ona majątkiem swym bez żadnego ograniczenia; do niej należy piecza nad bezpieczeństwem osób i własności i wszelka miejscowa policya. Kontroluje miejscowe zakłady dobroczynności i ma sobie przyznany wpływ na szkoły, w granicach prawem oznaczyć się mających. Może nakładać podatki na pokrycie potrzeb gminnych, które w ten czas tylko zatwierdzeniu Wydziału krajowego i sejmu ulegają, jeżeli do pewnej dochodzą wysokości. Tak więc całe życie publiczne skupia się w gminie jak w jednem ognisku; władza zaś gminę nadzorująca i kontrolująca, to wydział krajowy i sejm, tak iż gmina wolna jest od wszelkiego wpływu po za obrębem kraju będącego.

Miejscowe stosunki ziemiańskie w kraju naszym wymagały uwzględnienia pozycyi większych posiadłości ziemskich, dawniejszych dominij i uregulowania stosunku ich do gmin wiejskich. Prawo dozwala bądź tworzenie z nich osobnych obszarów, w których właściciel sam władzę gminną sprawuje i obowiązki jej wypełnia, bądź wcielenie ich do gminy, w którym to razie właściciel dawnego dominikalnego obszaru z prawa samego do wydziału gminnego należy. W pierwszym przypadku gmina, dawniejsza gromada, zostaje z dawniejszem dominium w stosunku nie już poddaństwa i zależności, lecz prostego sąsiedztwa. W drugim dawniejszy dziedzic całej włości, a dziś właściciel obszaru, dawniej dominikalnego, wywiera wpływ bezpośredni na zarząd gminy, jako z prawa do wydziału gminnego powołany. Wybór jednej lub drugiej pozycyi prawo zostawia właścicielom dawniejszych obszarów dominikalnych według własnej ich woli, przepisując gwoli temu niezbędne tylko formalności. Tam więc, gdzie właściciel większego obszaru ziemi dogodność swoją w tem upatrzy, przystąpić może do związku gminnego z dawniejszemi poddanemi a obecnemi sąsiadami swemi. Gdzieby zaś miejscowe stosunki i wzajemny interes temu były przeciwne, tam tworząc osobny dla siebie obszar, uniknie bliższego z dawniejszą gromadą stosunku, będąc sąsiadem gminy, od niej wcale niezależnym.

Zarzuci może kto, iż w takowym urządzeniu gmin, władza na wsi spoczywać będzie w rękach ciemnego i nieoświeconego jeszcze włościaństwa. Zarzut ten jest wszakże tylko pozorny. Bo najprzód kto tylko miał sposobność bliższego poznania włościanina naszego, ten przyznać musi, iż nie brak mu trafnego sądu w rzeczach, które pojąć zdoła, które go najbliżej obchodzą, a sprawy gminne właśnie do tego rzędu należą. Pomimo nieokrzesania swego, ma on ów chłopski rozum, który go prowadzi ku podporządkowaniu własnego swego interesu pod wspólny interes gminy. Spodziewać się zaś można, iż właściciele większych obszarów ziemskich, jako oświatą na wsi górujący, chętnie się zajmą wytłumaczeniem włościanom całego znaczenia ustawy gminnej, nadto w skutek wzrastającej liczby szkółek wiejskich, włościanin nasz wyjdzie wnet z obecnego stanu ciemnoty i nieokrzesania. Gmina i jej sprawy, około których sam chodzić będzie, staną się dla niego prawdziwą szkołą publicznego życia. Poczucie niezawisłości w sprawach miejscowego zarządu, uzacni go w własnem o sobie rozumieniu i wdroży w umysł jego pojęcia i uszanowanie prawa, bo jako członek gminy, działanie swe na prawie już opierać będzie.

Nie darmo to powiedziano, że wolna gmina jest podstawą wolnego państwa. Tam gdzie despotyzm wszelką władzę w jednem skupił ognisku, tam gmina staje się tylko pierwszem ogniwem łańcucha administracyjnego. Rządzą nią urzędnicy z góry mianowani; nawet własnością swą sama dysponować nie może. Tak jest we Francyi, gdzie burmistrze, wójci gmin i ich adjunkci wprost od ministra lub prefekta zależą, bo ci ich mianują, nie pytając o zdanie gminy.

Nie tak u nas, gdzie prawo niezawisłość gminy wyraźnie zastrzega. To też spodziewać się można, iż na drodze rozwoju życia publicznego w gminie, wyrobimy w sobie owo poczucie i poszanowanie prawa, które jak to już wspominaliśmy, politycznego samorządu koniecznym jest warunkiem. Bo tak jak w gminie interes prywatny ustąpić musi częstokroć interesowi ogółu, tak znów gmina i jej sprawy uwzględniać muszą wyższy interes kraju lub państwa. Gmina albowiem pomimo wewnętrzej swej niezawisłości,

nie może być samoistną republiką; granice jej działania ściśle są oznaczone. Pilne tych granic przestrzeganie, lecz ich nieprzekraczanie, obok gorliwego zajmowania się sprawą publiczną, to pierwsza oznaka dojrzałości politycznej w narodzie.

Monarchia Austryacka.

(Trzecie posiedzenie sejmu krajowego.)

Lwów, 15. stycznia. Dzisiejsze posiedzenie sejmu krajowego zagaił *Marszałek* o godzinie $10^1/_2$ zrana. Porządek dzienny obejmował: 1) Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia, i 2) Sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborach posłów.

Protokół poprzedniego posiedzenia został odczytany i bez zarzutu przyjęty.

Poseł X. Leon *Trzeszczakowski* nadesłał zawiadomienie do prezydyum izby, że dla słabości nie może brać udziału w obradach sejmowych.

Poseł *Agopsowicz* złożył do laski marszałkowskiej wniosek poparty przez wielu członków, który żąda, ażeby sejm wyznaczył komisyę do przejrzenia rozporządzeń ku przytłumieniu zarazy bydła i wygotowania projektu do nowej ustawy. Wniosek ten będzie wydrukowany i rozdany członkom izby.

Następnie oznajmił izbie Marszałek, że sekcye sejmowe już się ukonstytuowały, a sekretarz poseł *Grocholski* odczytał następujący rezultat wyborów: W sekcyi pierwszej obrani zostali: przewodniczącym Jego Excel. imx. Arcybiskup Wierzchlejski, zastępcą przewodniczącego Adam Potocki, sekretarzem Zakrzewski a zastępcą jego Borysikiewicz; w sekcyi drugiej przewodniczącym imx. biskup Polański, zastępcą Boczkowski, sekretarzem Rylski a zastępcą jego X. Antoni Dobrzański; w sekcyi trzeciej przewodniczącym Adam Sapieha, zastępcą Paszkowski, sekretarzem Biłous a zastępcą jego Rutowski; w sekcyi czwartej przewodniczącym Jego Exc. imx. arcybiskup Szymonowicz, zastępcą Dietl, sekretarzem Zbyszewski, a zastępcą jego X. Pietrusiewicz; nakoniec w sekcyi piątej przewodniczącym Smolka, zastępcą Grocholski, sekretarzem Gutowski a zastępcą jego Janowski.

Poddawane potem kolejno przez Marszałka pod głosowanie kwestye: czy sekcye mają obierać specyalne komisye 1) do wniosku rządowego względem ustawy gminnej, 2) do regulaminu sejmowego i 3) do wniosku rządowego o towarzystwie kredytowym — uchwaliła izba większością głosów.

Potem przystąpiła izba do drugiego przedmiotu porządku dziennego, mianowicie do sprawozdania Wydziału krajowego o wyborach posłów, które odczytywał z trybuny referent Wydziału krajowego p. Kraiński.

Wydział krajowy zaproponował unieważnienie następujących wyborów:

1) *Michała Żebrackiego*, posła gmin wiejskich z powiatów Jasło, Brzostek i Frysztak, motywując swój wniosek tem, że w tym wyborze brała udział większa połowa nielegalnie obranych wyborców, i że nadto Żebracki nieotrzymał absolutnej większości głosów, danych przez legalnych wyborców.

2) Księdza *Leona Trzeszczakowskiego*, posła gmin wiejskich z powiatów Gródek i Janów, z powodu, że go wybrali również nielegalnie po największej części obrani wyborcy, i nadto wniesiony został przeciw temu wyborowi protest, podpisany przez 15 wyborców, który dowodzi, że wybór ten odbył się w sposób przeciwny §. 40. ordynacyi wyborczej.

Co do tego wyboru, wytoczyła się dłuższa i żwawa dyskusya, w której zabierali głos, mianowicie w obronie wyboru pp. Siwiec, X. Pawlików, X. Polowy, X. Kuryłowicz i Borysikiewicz, a przeciw Zyblikiewicz, Kazim. Dzieduszycki i referent Wydziału p. Kraiński.

3) Wybór *Antoniego Błaza*, posła gmin wiejskich z powiatów Dubiecko i Brzozów, przy którym zachodziły te okoliczności unieważniające, że Błaz nie posiada gruntu w gminie Orzechówce, z której był wyborcą obranym, więc nie miał prawa być ani wyborcą, ani prawyborcą, tudzież, że w tym okręgu wyborczym głosowała większa część nielegalnie obranych wyborców.

W ciągu dyskusyi nad tym wyborem, przedłożył X. *Ruczka* naglący wniosek, poparty przez innych członków izby, „ażeby posłom, których wybory przez nielegalne postępowanie urzędów powiatowych stały się nieważnemi, koszta podróży napowrót do domu były zapłacone, i żeby w miejsce unieważnionych wyborów jak najprędzej nowe wybory były rozpisane.“

Do tego wniosku podał poseł *Lipczyński* poprawkę, ażeby te koszta podróży wypłacone zostały z regresem do tych, którzy byli przyczyną unieważnienia tych wyborów. Przy głosowaniu jednak upadła ta poprawka, a wniosek ks. Ruczki przyjęty został jednogłośnie.

Nakoniec 4) zaproponował Wydział krajowy unieważnienie wyboru *Jana Siwca*, posła gmin wiejskich z powiatów Żywieckiego, Ślemieńskiego i Miłowieckiego, gdyż pokazało się, że p. Siwiec, niebędąc posiadaczem gruntu, niemiał prawa ani wybierać, ani być wybranym, a nadto, że wyborcy, którzy go obrali, sami wybrani byli nielegalnie.

Przy tej sposobności zrobił uwagę komisarz rządowy, p. wiceprezydent Mosch, że robione w ciągu przeszłego sejmu co do wyboru Siwca zarzuty, jakoby prezydyum wpływało na wybór tego posła, okazały się nieuzasadnionemi.

Wszystkie te cztery wybory uznała też izba istotnie nieważnemi większością głosów, wotując nad każdym z osobna tajnie za pomocą gałek.

Głosowanie nad wyborem Siwca było ostatnią czynnością na tem posiedzeniu; poczem Marszałek zamknął sesyę o godzinie $2^1/_4$ z południa, naznaczając przyszłe posiedzenie na jutro o godzinie 12. w południe. Porządek dzienny przyszłego posiedzenia: Dalszy ciąg sprawozdania Wydziału krajowego o wyborach posłów.

Sprostowanie.

W naszem sprawozdaniu z drugiego posiedzenia sejmu krajowego w nrze. wczorajszym zaszła pomyłka druku; drugą poprawkę bowiem do protokołu poprzedniego posiedzenia wniósł nie ks. Ustyanowicz, lecz poseł ks. Łoziński.

Wiedeń, 14. stycznia. Wczoraj odbyło się polowanie dworskie w Praterze, w którem oprócz Cesarza Jego Mości brali udział Arcyksiążęta: Franciszek Karol, Albrecht, Wilhelm, Rainer i Leopold. *Grazer Tagespost* donosi z Lublany, że temi dniami odbędzie się polowanie na niedźwiedzie w Schneeberg, dobrach księcia Windischgrätza, pomiędzy Adelsbergiem i Loitschan. Ma wziąść udział w tem polowaniu Najjaśniejszy Pan wraz z kilku Arcyksiążętami.

Francya.

(Mowa tronowa.)

Mowa tronowa, o której donosiliśmy w Numerze wczorajszym opiewa według telegramu z Paryża jak następuje: „Mości Panowie Senatorowie. Mości Panowie deputowani! Ciało prawodawcze zaczyna sesyę ostatnią. Skracać termin konstytucyą ustanowiony, byłoby w moich oczach czynem niewdzięczności w obec kraju. Minął już czas, kiedy uznawano za potrzebne korzystać ze sposobności szczęśliwego wypadku, aby zapewnić sobie głos ograniczonej liczby wyborców. Dziś gdy wszyscy głosują, nie ma chwiejności w masach, i przekonania nie zmieniają się za lada powiewem, poruszającym atmosferę polityczną. Ponieważ zebraliśmy się po raz ostatni, pożyteczna będzie rzucić okiem na to, cośmy razem od lat pięciu zrobili, gdyż tylko zestawiając razem peryód pewnego przeciągu czasu, można ocenić ducha, który sprawami kierował.

Zwyczajem jest w czynach monarchów upatrywać przyczyny tajemne, i tajemnicze kombinacye, a jednak moja polityka była bardzo pojedyńcza, chodziło bowiem tylko o pomnożenie pomyślności Francyi i jej wzrost pod względem moralnym, a to bez nadużycia lub osłabienia władzy, znajdującej się w mojem ręku. Polityką moją na zewnątrz było, w granicach prawa i traktatów wspierać prawne pretensye ludów do lepszej przyszłości, rozwijać nasze stosunki handlowe z krajami, aby przezto powiększyć wspólność interesów, uwolnić dyplomacyę od zadawnionych kwestyj spornych, aby umniejszyć pobudek do nieporozumień, i nareszcie żądać śmiało zadośćuczynienia za wszelką obrazę naszemu sztandarowi, lub szkodę naszym rodakom wyrządzoną. Obaczcież teraz, w jaki sposób udało mi się wedle okoliczności stosować te zasady.

Na wschodzie, narodowe życzenia prowincyi Naddunajskich, stanowić jeden lud nie mogły być dla nas obojętne, i nasza pomoc ułatwiła im ustalić swoje zjednoczenie. Popieraliśmy uzasadnione zażalenia Serbii, Czernogóry i Chrześcian syryjskich, nie uwłaczając prawom Porty Ottomańskiej. Orężem broniliśmy niepodległości Włoch, nie popierając rewolucyi, nie nadwerężając po za obrębem pola bitwy stosunków, w jakich dniem przedtem byliśmy z nieprzyjaciołmi, nie opuszczając Ojca św., którego zasłaniać nakazywał nam honor i dawniejsze zobowiązania. Załatwiliśmy spory z Hiszpanią już to co do nieuregulowania granic, już co do długu z r. 1823, jak niemniej z Szwajcaryą o Dappenthal. Zawarto, lub wkrótce zawarte będą traktaty z Anglią, Belgią, Prusami, Włochami i Szwajcaryą. Nareszcie expedycye do Chin, Kochinchiny i Mexyku dowodzą, że nie ma tak odległej okolicy, w którejby zamach przeciw Francyi mógł ujść bezkarnie. Fakta te nie mogły obejść się bez zawikłań. (D. c. n.)

Rosya.

(Wiadomości wojenne z obwodu Kubańskiego.)

W drugiej połowie października roboty wojsk, stanowiących nowy oddział Pszechiński, poświęcone były urządzeniu kordonu w dół rzek Pszysz i Pszecha, a wojsko oddziału Dakińskiego pracowało przy drodze Majkopskiej w górę rzeki Kurdżyps. Roboty te zostały ukończone z początkiem listopada; nowa linia kordonowa, poczynając się od miejsca, gdzie dawniej był auł Habukai, obranego na urządzenie w roku przyszłym stanicy nad rzeką Pszysz, posuwa się w górę tej rzeki aż do miejsca zwanego Koszcho, (gdzie jest obwarowany posterunek); ztamtąd idzie w kierunku ku stanicy nad rzeką Pszecha, przechodzi przez tę rzekę i opiera się o rzekę Białą naprzeciw stanicy Chańskiej.

Zapewniwszy w taki sposób bezpieczeństwo wysuniętych naprzód osad, i przysposobiwszy pomyślny skutek następnych działań wojennych, dowódzca wojsk znów rozpoczął kroki zaczepne. Jenerał-adjutant hrabia Jewdokimow zamierzył pierwszy cios zwrócić na Kurdżyps z wojskami oddziału Dakińskiego, który wzmocniony został do $10^1/_2$ batalionów, 4 szwadronów dragonów, 7 secin kozaków i 14 dział. Oddział Pszechiński zgromadzony koło stanicy tegoż nazwiska, miał uczynić dywersyę w górze tej rzeki przeciwko punktom zrekognoskowanym w pierwszej połowie października.

Jenerał-adjutant hrabia Jewdokimow wyznaczył na rozpoczęcie działań wojennych pierwsze dnie listopada, lecz upadek z konia

nie pozwolił mu osobiście przyjąć dowództwa nad oddziałem Dakińskim, i dowództwo to ofiarowane zostało J. Kr. W. Księciu Albertowi pruskiemu, zwiedzającemu z upoważnienia Najjaśn. Pana obwód Kubański.

Zrana 4. listopada część oddziału Dakińskiego, prowadzona osobiście przez księcia Alberta z obozu nad Kurdżypsem, wykonała rekonesans w kierunku Pszechy. Udawszy się trzy wiorsty w górę po lewym brzegu rzeki Tchats (wpadającej z lewej strony do rzeki Kurdzyps), kolumna wdrapała się po stoczystości wązkiej wyniosłości, rozdzielającej wody rzeki Pszechy od wód rzeki Kurdżyps. Zdumieni niespodzianem zjawieniem się wojsk, Abadzechowie nie mogli stawiać rzeczywistego oporu. Tymczasem kawalerya oddziału Dakińskiego, stanowiąca osobną kolumnę pod dowództwem pułkownika Grabbe, adjutanta Jego cesarskiej Mości, obszedłszy wąwóz Zeluko, ukazała się na skrzydłach nieprzyjaciela i zabrała mu 3000 sztuk bydła większego i mniejszego po małej potyczce. Powracając do obozu, wojska zburzyły auły rozrzucone wzdłuż rzeki Tchats i w wąwozie Zeluko.

Dnia 5. listopada, pozostawiwszy nad Kurdżypsem $1\frac{1}{2}$ batalionu, 2 seciny i 4 działa konnej artyleryi, dla pilnowania bagażów, oddział Dakiński posunięty został w kierunku r Pszecha, zaopatrzony w żywność na sześć dni i zabrawszy z sobą tylko niezbędną liczbę wozów. W dniu tym oddział doszedł do aułu Szaguażo-Chabl nad r. Tchats, gdzie rozłożył się obozem pod strażą batalionu Kabardyńskich strzelców i 2 secin kozaków, posuniętych naprzód na wzgórze oddzielające wąwóz Zeluko od koryta r. Tchats. Górale widząc przed sobą tylko małoznaczne siły, rozpoczęli walkę strzałami z ręcznej broni. Na odgłos pierwszych strzałów, książę Albert pospieszył na miejsce i rozkazał kozakom znajdującym się na przedzie, cofnąć się za góry Kabardyńskie; górale ścigający kozaków, spotkani zostali celnemi strzałami tyralierów i zmuszeni do schronienia się w wąwoz Zeluko, poniosłszy znaczne straty.

Dnia 7. listopada, oddział Dakiński posuwając się dalej, przebył rzekę Chojako, wpadającą z prawej strony do r. Pszecha.

Dnia 8. listopada, pozostawiwszy część oddziału dla wycięcia drzewa i zbudowaniu drogi ku Kurdżypsowi, pomimo gęstej mgły, która zmuszała do zachowania największej ostrożności przy posuwaniu się naprzód, książę Albert zresztą wojska skierował się ku r. Pszecha, dotarł do niej i poszedł w górę jej aż do aułu Nadżubo Chabl. Górale znajdujący się na drugiej stronie rzeki, otworzyli ogień przeciwko piechocie; lecz wkrótce ujrzawszy, że kawalerya przeszła na lewy brzeg r. Pscecha, pospiesznie cofnęli się do aułu Hadżi-Mahomet-Chliszow, z wyraźnym zamiarem stawienia tam rozpaczliwego oporu. Natenczas milicya znajdująca się na czele kolumny kawaleryi, potrafiła uprzedzić górali, atakując gwałtownie ich tłumy, rozpędziła je i ścigała aż do krańca lasu leżącego z tyłu aułu.

Jednocześnie piechota zburzyła auł Nadżubo-Chabl; następnie posunęła się do brodu, skąd książę Albert poczekawszy na złączenie się z kawalerya, poprowadził wojska napowrót do obozu nad Chojako. W ciągu tego czasu stracono ze strony rosyjskiej 2 niższych stopni zabitych, jednego oberficera (chorążego z milicyi Narek-Kumystowa) i 6 niższych stopni rannych. *(d. n.)*

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 8. stycznia. **Kołomyja**, 8. stycznia Od d. 16. do 31. grudnia były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów na targach w obwodzie lwowskim i kołomyjskim:

	Obwód: Gródek zr.	Gródek cen.	Szczerzec zr.	Szczerzec cen.	Jaryczów zr.	Jaryczów cen.	Kołomyja zr.	Kołomyja cen.	Kuty zr.	Kuty cen.	Śniatyn zr.	Śniatyn cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	3	45	3	20	3	50	3	10	3	23	2	92
„ żyta . . .	1	90	1	80	2	.	2	15	2	25	2	10
„ jęczmienia .	1	75	1	80	2	.	1	65	1	69	1	65
„ owsa . . .	1	25	1	20	1	45	1	.	1	24	1	5
„ hreczki . .	2	.	2	50	2	20	2	50	2	50	.	.
„ kukurudzy .	.	.	3	20	.	.	2	.	1	70	1	82
„ ziemniaków .	.	92	1	.	.	.	1	10	.	80	.	95
Cetnar siana . . .	1	5	.	60	.	90	1	40	.	80	1	33
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	35	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	8	25	10	.	7	20	6	.	6	20	6	90
„ „ miękkiego	6	25	8	.	6	40	4	50	3	10	.	.
Funt mięsa wołowego	.	14		12	.	14	.	11	.	10	.	9
Mas okowity . . .	.	80	.	65	.	.	.	72	.	64	.	60

Kronika.

(Morderstwo z zazdrości.) Fedko Bazylia, włościanin z Wyrowa obwodu Złoczowskiego, podejrzywał swego młodszego brata Olexę o stosunki poufne z jego żoną. W skutek tego d. 7. b. m. przyszło w karczmie Wyrowskiej do sprzeczki między pomienionymi, a trzecim ich bratem Wasylem. Z sprzeczki wywiązała się bitka, a Fedko Bazylia pochwyciwszy nóż, jaki włościanie zwykli nosić u pasa, ugodził nim w piersi młodszego brata Olexę, i to tak silnie, że tenże wyzionął ducha na miejscu. Morderca przyznał się do winy, i został oddany pod sąd.

(Z Kreszowic donoszą), że deputowany rady państwa hrabia Adam Potocki, przybywszy tam przed 4 dniami wraz z małżonką z Paryża wracającą, ma zamieszkać tamże przez czas dłuższy, jak to zwykł czynić corocznie o tej porze. Zakład fabryki piwa, tudzież młyn parowy w dobrach hrabiego Potockiego w Tenczynku, odpowiadają wszelkim wymaganiom, odkąd administracya przeszła w inne ręce. Piwo, jak niemniej mąka, szczególnie od czasu zaszczytnej wzmianki o nich na wystawie londyńskiej, są powszechnie chwalone. Kolej Karola Ludwika miała na rzecz tego zakładu poczynić szczególne ustępstwa przy większych przesyłkach.

Transport kamieni porfirowych do Warszawy i Oświęcima, jakoteż gliny i zboża, są głównemi artykułami tutejszego obrotu handlowego kolei żelaznej, którym szef oddziału G. Glass, kieruje zdolnością powszechnie nznaną.

(Statystyka morderstw.) Jeden z dzienników paryskich podaje wykaz morderstw, popełnionych w rozmaitych krajach europejskich. Według tegoż na milion mieszkańców przypada morderstw w Anglii 4, w Belgii 17, w Sardynii 20, we Francyi 31, w Austryi 36 w Bawaryi 68, w Lombardyi 45, w Rzymie 100, w Sycylii 90, w Neapolu 200.

(Pożar w Londynie.) Według Londyńskich dzienników z 10. b. m., w stolicy Anglii jednej nocy spaliło się sześć pomniejszych domów mieszkalnych, przyczem troje dzieci miało utracić życie, czwarte zaś, ośmioletnie, tak jest poparzone, że prawdopodobnie umrze.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 16. stycznia. Przedwczoraj miał Najjaś. Pan zamiar, zrobić wycieczkę na łowy do Adelsberga; jak donoszą jednak dzienniki wiedeńskie, zmusiła lekka słabość Jego Ces. Mość pozostać tego dnia w pokoju i przeto wycieczka ta odłożoną została na później.

W Wiedniu rozeszła się pogłoska, jakoby poseł pruski, baron Werther, odczytać miał i złożyć hr. Rechbergowi, nową notę w sprawie niemieckiej, a mianowicie w sprawie projektu powołania do sejmu związkowego zgromadzenia delegowanych. *Jeneralna korespondencya austryacka* oświadcza z najlepszego źródła, iż wieść taka zupełnie jest mylną.

W Berlinie sejm pruski otwarty został w dniu 14. stycznia przez prezesa rady ministrów, p. Bismarka; dawniej już wiedziano, iż Król sam sejmu tego otwierać nie będzie. W mowie swej pan Bismark rozwodził się nad pomyślnym stanem finansów pruskich, wspomniał o projektach do praw, które izbom złożone być mają i wyraził w końcu nadzieję, iż nieporozumienia obecne zgodnie uchylone zostaną. W całej mowie nie było ani jednego ustępu, z któregoby można wysnuć wniosek jaki co do postępowania rządu pruskiego w kwestyach, przedmiotem nieporozumień będących.

Parlament turyński zwołany być ma na dzień 28. stycznia. W Turynie zapewniano, iż minister marynarki Ricci podał się do dymisyi. Municypalność neapolitańska subskrybowała 50.000 fr. na rzecz rodzin przez bandytów zniszczonych.

W północnej Ameryce znów nowa bitwa kilka dni trwająca, a dotąd nie rozstrzygnięta pod Murfreesborough, w państwie Tenessee, stała się powodem wielkiego krwi rozlewu i wielkich strat z obu stron walczących. W kongresie washingtońskim partya tak zwanych republikanów, pragnąca przywrócenia unii nawet na drodze podboju państw południowych i ich zniszczenia, snać górą stoi, bo prezydent Lincoln odnośnie do dawniejszej swej proklamacyi, o której sądzono, iż żadnego skutku nie weźmie, ogłosił nową, w której rozkazuje, ażeby w państwach Arkansas, Teksas, Mississippi, Alabama, Florida, Georgia, północna i południowa Karolina, Wirginia i Luiziana niewolnicy mają być uważani za ludzi wolnych. Niewolnikom tym proklamacya zaleca, ażeby się gwałtów żadnych nie dopuszczali, krom w razach własnej, osobistej obrony.

Według depeszy z **Londynu** z 13. stycznia Anglia od dni kilku popiera kandydaturę panującego księcia Ernesta sasko-koburggotajskiego na tron grecki, ponieważ wszelkie usiłowania w celu nakłonienia Króla Ferdynanda do przyjęcia korony, okazały się bezskuteczne. Książę Ernest jako bezdzietny adoptowałby na następcę najstarszego syna księcia Augusta sasko-koburskiego (mieszkającego w Wiedniu) i księżny Klementyny Orleańskiej, a książę Alfred zostałby następcą w Koburgu.

Z **Kopenhagi** donoszą, że projekt do adresu przez Wydział landthingu zatwierdzony, obstaje przy warunkach, pod którem ustawa zasadnicza przed 7 laty została ograniczona, i zaleca politykę wytrwałą, któraby zyskałaby pochwałę i u reszty północy.

Co do nowych zmian w ministeryum tureckim, nadeszła wiadomość z Konstantynopola z 12go stycznia na Paryż, że Mustafa Basza został mianowany ministrem finansów, a Fuad Basza prezesem rady tajnej.

Depesza z **Teheranu** zaprzecza doniesieniu o zajęciu Heratu.

Najświeższa poczta.

Frankfurt, 14. stycznia. Dziennik *Europe* ogłasza całkowity tekst sprawozdania francuskiego ministra spraw zewnętrznych: Turcya: Drouin de Lhuys chwali mądre rady Francyi tej treści: Umiarkowana pojednawcza polityka Porty, która przywileje chrześcian szanuje i przychyla się do potrzebnych polepszeń ich położenia, zjednoczyłaby mocarstwa co do kwestyi wschodniej, zamiast je podzielać i byłaby dla Europy zakładem pokoju.

Londyn, 14. stycznia. Dzisiejszy *Times* donosi z Nowego Jorku z 3. b. m.: Proklamacya Lincolna dozwala przyjmować murzynów do służby fortecznej i morskiej w wojsku unii. Zachodnią Wirginię policzono do państw, które się oddzieliły. Inwazya Stuarta do Marylandu skończyła się bezskutecznie. Sprawozdania o bitwie pod Murfreesborough sprzeciwiają się same sobie. Unioniści mieli zwyciężyć, lecz ponieśli wielkie straty. Obiega pogłoska, że Burnside podał się do dymisyi, i że Stooker został jego następcą.

Turyn, 14. stycznia. W dzienniku *Stampa* zapewnia Bastogi (były minister finansów), że kapitaliści francuscy ubiegają się o kupno obligacyi kolei południowo-włoskich; zdaje się, że rząd francuski dozwoli notować na giełdzie paryskiej włoskie papiery.

Nowy francusko-włoski traktat handlowy napotyka ze strony żeglugi genueńskiej wielką opozycyę. Minister marynarki obstaje przy swojej dymisyi.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. stycznia.

Hotel Georga: PP. Ciesielski Aug., z Poznania. — Wrotnowski Antoni, z Dobroszyna.

Hotel europejski: Łomnicki Kar., z Wareża. — Dunikowski Jan, z Tęgoborza. — Wybranowski Flor., z Polski. — Morawski Rom., z Balmanowa.— Br. Poniński Ad., z Kowalówki. — Henigsberg Piotr, z Romanówki. — Czajkowski Jan, z Bóbrki. — Kürchmayer Jan, z Bukaczowiec.

Hotel Langa: Hr. Bobrowski Winc., z Poręby wielkiej.

Hotel angielski: Baroni Jan, z Słowity. — Rogawski Kar., z Olpina.

Do domu zajezdnego nr. $187\frac{2}{4}$: Biliński Jan, z Huty obedyńskiej.

Do domu zajezdnego nr. $514\frac{2}{4}$: Kutyński St., z Gordowiec.

Do domu pod l. $16\frac{1}{4}$: Hr. Potocki Adam, z Krakowa.

Do domu pod l. $14\frac{2}{4}$: Trochanowski Sz., deput., z Bienczarowa. — Łopczaniuk Konst., dep., z Kosowa starego. — Dwoliński Stef., dep., z Bilczy.— Fortuna Baz., dep., z Pomorzan. — Kuryłowicz Mich., dep., z Natuża. — Andrejczuk Teod., dep., z Babina. — Koraluk Alex., dep. z Podbereżec. — Hrycak Mich., dep., z Zakrowiec. — Kowbasiuk Mik., dep., z Wierzbiąża. — Karpiniec Jan, dep., z Pawszówki. — Krawców Józef, dep., z Worobiówki. — Łaurynowicz Mik., dep., z Pniowiec. — Procak Jerzy, dep., z Żabokruk. — Łapiczak Jan, dep., z Wisłoka. — Senkow Baz., dep., z Lubczy. — Staruch Mic., dep., z Bereznicy.

Do domu zajezdnego nr. $180\frac{2}{4}$: Wierzchowski St., z Piwowszczyzny. — Grodzicki Lud., z Strążyka.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. stycznia.

PP. Rudolf Fr., do Semenowa. — Drohojewski Marc., do Czorsztyna. — Morawski Antoni, do Hohołowa. — Kościelski Wład., na Podole. — Morawski Rom., do Bieniawy. — Löfler Fr., do Krzyweczy. — Lasoski Ign., do Łączyna. Br. Gostkowski Ant., do Czyżowiec. — Walewski Kaz., do Kłodna.

Spostrzeżenie meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. stycznia 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	330.92	+ 0.3	88.3	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	331.45	+ 0.2	89.1	„	„	„
10.god.wiecz.	332.25	— 0.5	85.9	„	„	„

Wnocy śniegu 1···.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Zubożały pan.**“ komedya w 2 aktach z francuskiego, i „**Wydałem córkę za mąż,**“ komedya w 1 akcie ze spiewami z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 15. stycznia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	39	5	46
Dukat cesarski	„ „	5	43	5	$48\frac{1}{2}$
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	28	9	43
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	$77\frac{1}{2}$	1	$81\frac{1}{2}$
Talar pruski	„ „	1	70	1	$72\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł,	bez kuponów	78	23	78	98
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	82	23	82	95
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	28	75	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	63	82	30
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		219	50	222	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 15 stycznia.

Metaliki po 5% za 100 zł. 76.50. Z pożyczki narod. po 5% za 100 zł 82.35; po $4\frac{1}{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł —.—; Węgier —.— Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku naodowego sztuka 823.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 228.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 40% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. —. Lipsk za 100 talarów —.—. London za 10 funtów szterl. 114.15. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.47, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 113.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	69.90	70.10
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	92.25	92.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	82.10	82.25
od kwiet. do paźd. po 5%	82.20	82.40
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.10	76.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.40	76.50
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	67.25	67 75
dtto. „ 4%	58.50	59.—
dtto. „ 3%	42.50	43.—
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	37.50	38.50
dtto. „ 1%	15.—	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	145.—	145.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	141.—	141.50
Przez. do wyl. z r. 1854	93.25	93.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	92.90	93.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	94.40	94.50
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.75	72.50
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	65.—	65.50
„ „ „ 4%	57.—	58.—
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	50.50	51.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ $2\frac{1}{2}$%	50.—	51.—
„ „ „ $2\frac{1}{4}$%	45.—	46.—
„ „ „ 2%	40.—	41.—
„ „ „ $1\frac{3}{4}$%	34.50	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.75	72.50
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	65.—	65.50
„ „ „ 4%	57.—	58.—

B. Krajów koronnych.	pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	84.—	85.—
Czech	86.—	86.50
Morawii	87.25	87.75
Szląska	87.—	87.50
Styryi	88.50	89.—
Tyrolu	89.—	90.—
Kar., Krainy i Wyb.	86.—	87.—
Węgier	75.50	76.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	74.50	75.—
Kroacyi i Sławonii	74.50	75.—
Galicyi	74.60	75.—
Siedmiogr. i Bukow.	73.75	74.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	91.50	92.50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	71.75	72.50
„ 4%	57.—	58.—
„ $3\frac{1}{2}$%	50.50	51.—
„ 3%	44.—	45.—
„ $2\frac{1}{2}$%	37.—	38.—
„ 2%	30.—	31.—
„ $1\frac{3}{4}$%	27.—	28.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	24.—
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	18.—	20.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	17.—	18.—
„ 2% „ 100 „	15.—	16.—
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	12.—	14.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	819.—	821.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	227.90.	228.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	652.—	655.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1860.—	1862.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	235.—	235.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	154.50	155.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	131.—	131.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	274.—	274.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	219.50	220.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	48.—	52.—
dtto II. emis. po 200zł.m.k.	120.—	125.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	665.—	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	174.—	175.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	157.—	158.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	429.—	431.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	238.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	402 —	404 —
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	385.—	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	253.—	258.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	167.75.	168.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	104.25	104.50
10let. „ 1857 po 5%	100.—	100.50
przeznaczone do los. po 5%	89.—	89.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.20	85.40
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	78.—	79.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.50	94.75
Emis. z r. 1862 za 100 zl. wal. aust.	91.25	91.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	128.—	128.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	121.50	122.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	—.—	91.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Głogn. po 100 zł. m. k.	81.50	82.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Lloyda za 100 zł.	93.—	94.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.50	94.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.75	77.25
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w.a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131.90	132.10
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	117.—	118.—
„ „ po 50 zł. m. k.	50.—	51.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	34.50	35.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma „ 40 „ „	38.75	39.25
Palfiego „ 40 „ „	37.75	38.25
Clarego „ 40 „ „	34.50	35.—
St. Genois „ 40 „ „	37.25	37.75
Windischgrätza 20 zł. „	20.50	21.—
Waldsteina 20 „	22.50	23.—
Keglevicha 10 „	16.—	16.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.75	96.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.60	96.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	85.70	85.70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114.—	114.10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45.20	45.25
Paryż za 100 fr.	45.25	45.25
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.46	5.47
dtto. pełnej wagi	5.46	5.47
Korona	15.55	15.60
20frankówka	9.12	9.13
Rosyjski imperyał	9.30	9.35
Talar związkowy	$1.69\frac{1}{2}$	1.70
Srebro	112.75	113.25

Kurs korony w c. k. kasach 13 zł. 50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.